

**PONIEDZIAŁEK 25 Października**

**17:00** + z rodzin Mazurkiewicz i Kędzierskich

**18:00** + Ceynowa: Franciszek, Maria i krewni

**WTOREK 26 Października**

**17:00** + z rodzin Kaczykowskich i Bolda

**18:00** + dusze w czyśćcu cierpiące

**ŚRODA 27 Października**

**17:00** + Brezińscy: Jan w 5 r. śm. i Genowefa

**18:00** - Dziękczynna z prośbą o dalsze łaski za wstawiennictwem św. Ekspedyta i św. Charbela

**CZWARTEK 28 Października**  
**Św. Szymona i Judy Tadeusza**

**08:45** + Paweł Jeka

**17:00** - Dziękczynna z okazji urodzin Władysława

**18:00** + mąż Jerzy oraz szwagrowie

**PIĄTEK 29 Października**

**17:00** + Barbara Harasz

**18:00** + z rodziny Jędrzejczyk

**SOBOTA 30 Października**

**16:00** - Dziękczynna z okazji 80 urodzin Genowefy i 18 urodzin Dominiki

**17:00** + Magdalena, Ignacy Buja oraz Maria, Danuta, Jerzy, Bożena

**18:00** - O zdrowie i Boże błog. w rodzinie

**XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA**  
**31 Października**

**08:00** + siostry z 1 róży i Ks. W. Wett

**10:30** + Dziadkowie: Bolda, Białk, Potrykus, rodzice Potrykus

**16:00** + Bolda: Jan i Irena

# MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,  
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 58 674 23 23 WWW.PARAFIA.CHŁAPOWO.PL

**OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE**  
**XXX Niedziela Zwykła 24 października 2021**

1. Dziś rozpoczyna się Tydzień Misyjny. Po Mszy św. zbiórka do puszki na cele misyjne.
2. Dobiega też końca październik. Na nabożeństwa różańcowe zapraszamy dziś po Mszy św. o 16.00, do piątku dzieci na 16.00, dorosłych na 17.30. W niedzielę na 10.30 dzieci przynoszą kompletne podpisane plansze z naklejkami. Najwytrwalszym miłośnikom Różańca wręczymy nagrody.
3. W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym Kościoła przypada w czwartek święto Apostołów Szymona i Judy Tadeusza.
4. Zapraszamy w przyszłą niedzielę do kościoła na godz. 19.00 na nabożeństwo: Holy wins – Święty zwycięża.
5. W związku ze zbliżającymi się dniami modlitwy za zmarłych, kartki z wypisanymi imionami naszych bliskich zmarłych można przynosić do zakrystii, biura parafialnego, lub w kopercie złożyć na tacy podczas kolekty. Różaniec z wypominkami będzie odmawiany o 17.30 w oktawie Wszystkich Świętych (2-8.11), w niedzielę 7.11 w ramach spotkania Żywego Różańca o godz. 14.15. Złożone przy tej okazji tradycyjne ofiary, tego roku przeznaczamy na budowę kościoła.
6. Polecam Waszej uwadze „Gościa Niedzielnego” oraz biuletyn parafialny.
7. W 2021 r. zmiana czasu z letniego na zimowy przypada na noc z 30 na 31 października. Zegarki przestawimy o 2 w nocy. Trzeba je cofnąć o godzinę, co oznacza, że w tym jednym dniu będziemy spać o 60 minut dłużej.
8. W tym tygodniu pożegnaliśmy Brygidę Czaja, l. 82 z ul. Rodzinnej. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie...

**Na dni porządkowania grobów bliskich zmarłych niech nam Pan Bóg błogosławi.**

**Ks Sławomir Jan Skoblik – proboszcz parafii**

## ORĘDZIE NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 2021 r.

**„Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20).**

**Drodzy bracia i siostry**

Podobnie i my: także obecny moment dziejowy nie jest łatwy. Sytuacja pandemii uwypukliła i powiększyła cierpienie, samotność, ubóstwo i niesprawiedliwości, z powodu których tak wielu już cierpiało, a także zdemaskowała nasze fałszywe bezpieczeństwo oraz rozdrobnienie i polaryzację, które po cichu nas rozdzierają. Osoby najbardziej wrażliwe i podatne na zagrożenia jeszcze bardziej odczuły swoją własną bezradność i kruchość. Doświadczaliśmy przygnębienia, rozczarowania, zmęczenia, i nawet naszym spojrzeniem mogło zawładnąć konformistyczne rozgoryczenie, które odbiera nadzieję. My jednak „nie głosimy siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana, a nas – jako sługi wasze przez Jezusa” (2 Kor 4, 5). Z tego powodu w naszych wspólnotach i w naszych rodzinach rozbrzmiewa Słowo życia, które odbija się echem w naszych sercach i mówi nam: „Nie ma Go tutaj, zmartwychwstał” (Łk 24, 6); Słowo nadziei, które przełamuje wszelki determinizm, a tym, którzy pozwalają się dotknąć, daje wolność i odwagę konieczną, aby powstać i twórczo poszukiwać wszelkich możliwych sposobów przeżywania współczucia, „sakramentaliów” bliskości Boga względem nas, Boga, który nikogo nie porzuca na skraju drogi. W tym czasie pandemii, w obliczu pokusy ukrywania i usprawiedliwiania obojętności i apatii w imię zdrowego dystansu społecznego, istnieje pilna potrzeba misji współczucia zdolnej uczynić z niezbędnego dystansu miejsce spotkania, opieki i promocji. „To, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20), okazane nam miłosierdzie, przekształca się w punkt odniesienia i wiarygodności, który pozwala nam odzyskać wspólną pasję tworzenia „wspólnoty przynależności i solidarności, której należy poświęcić czas, trud i dobra” (Enc. Fratelli tutti, 36). To Jego Słowo, które codziennie nas odkupia i ocala przed wymówkami, prowadzącymi nas do zamknięcia się w najbardziej tchórzliwym sceptycyzmie: „wszystko jest takie samo, nic się nie zmieni”. I w obliczu pytania: „w jakim celu powinienem wyzywać się moich zabezpieczeń, wygod i przyjemności, jeśli nie widzę żadnych istotnych rezultatów?”, odpowiedź pozostaje zawsze ta sama: „Jezus Chrystus zatriumfował nad grzechem i śmiercią i jest pełen mocy. Jezus Chrystus naprawdę żyje” (por. Adhort. apost. Evangelii gaudium, 275) i chce, abyśmy byli żywi, braterscy i zdolni do przyjęcia i dzielenia się tą nadzieją. W dzisiejszej sytuacji istnieje pilna potrzeba misjonarzy nadziei, którzy, namaszczeni przez Pana, byłiby zdolni proroczo przypominać, że nikt nie zbawia się sam. Podobnie jak apostołowie i pierwsi chrześcijanie, także i my mówimy z całą mocą: „Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20). Wszystko, co otrzymaliśmy, wszystko, czym stopniowo obdarzył nas Pan, dał nam, byśmy mogli to wprowadzać w życie i dać bezinteresownie innym. Podobnie, jak apostołowie ujrzeni, słyszeli i dotykali zbawienia Jezusa (por. 1 J 1, 1-4), tak dziś możemy dotknąć cierpiącego i chwalebego ciała Chrystusa w historii każdego dnia i znaleźć odwagę, by dzielić się ze wszystkimi przeznaczeniem nadziei, tym niewątpliwym tonem, który rodzi się ze świadomości, że towarzyszy nam Pan. Jako chrześcijanie nie możemy zatrzymać Pana dla siebie: misja ewangelizacyjna Kościoła wyraża swoją integralną i publiczną wartość w przekształcaniu świata i w trosce o stworzenie.

## Zaproszenie dla każdego z nas

Temat tegorocznego Światowego Dnia Misyjnego, „Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4, 20) jest zaproszeniem dla każdego z nas, aby „wziąć odpowiedzialność” i oznajmić, co nosimy w swoich sercach. Ta misja jest i zawsze była tożsamością Kościoła: „Kościół jest dla ewangelizacji” (Św. Paweł VI, Adhort. apost. Evangelii nuntiandi, 14). Nasze życie wiary ulega osłabieniu, zatracą prorocstwo i zdolność zdumienia i wdzięczności w osobistej izolacji lub przez zamykanie się w małych grupach. Ze względu na samą swoją dynamikę wymaga ono coraz większej otwartości, zdolnej by dotrzeć i ogarnąć wszystkich. Pierwsi chrześcijanie, dalecy od ulegania pokusie zamknięcia się w elicie, zostali pociągnięci przez Pana oraz przez nowe życie, które ofiarował, aby iść do pogan i dawać świadectwo o tym, co widzieli i usłyszeli: bliskie jest królestwo Boże. Czynili to z hojnością, wdzięcznością i szlachetnością tych, którzy sięją, wiedząc, że inni będą konsumowali owoc ich zaangażowania i poświęcenia. Dlatego lubię myśleć, że „Nawet najślabsi, najbardziej ograniczeni i zranieni mogą być na swój sposób [misjonarzami], ponieważ zawsze trzeba pozwalać, aby dobro było przekazywane, nawet jeśli współistnieje z wieloma słabościami” (Posynod. adhort. apost. Christus vivit, 239). W Światowy Dzień Misyjny, obchodzony co roku w przedostatnią niedzielę października, z wdzięcznością wspominamy wszystkie osoby, które swoim świadectwem życia pomagają nam odnowić nasze zobowiązanie chrzcielne do bycia hojnymi i radosnymi apostołami Ewangelii. Pamiętamy zwłaszcza o tych, którzy potrafili wyruszyć w drogę, opuścić ojczyznę i rodzinę, żeby Ewangelia mogła dotrzeć bez zwłoki i bez obaw do zakątków miast i narodów, w których tak wiele istnień spragnionych jest błogostawieństwa. Kontemplacja ich świadectwa misyjnego pobudza nas do odwagi i do uporczywej modlitwy do „Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Łk 10, 2). Istotnie, mamy świadomość, że powołanie do misji nie jest czymś z przeszłości ani romantycznym wspomnieniem innych czasów. Dzisiaj Jezus potrzebuje serc, zdolnych do przeżywania powołania jako prawdziwej historii miłosnej, sprawiającej, że wychodzą na obrzeża świata i stają się posłańcami i narzędziami współczucia. I jest to powołanie, które kieruje On do wszystkich, choć nie w ten sam sposób. Pamiętamy, że są obrzeża, które są blisko nas, w centrum miasta, lub w naszych własnych rodzinach. Istnieje również aspekt powszechnej otwartości miłości, który nie jest geograficzny, lecz egzystencjalny. Zawsze, ale szczególnie w obecnych czasach pandemii, ważne jest, aby zwiększać naszą codzienną zdolność do poszerzania kręgu, docierania do tych, którzy spontanicznie nie jawią się jako część „mojego świata zainteresowań” chociaż są blisko nas (por. Enc. Fratelli tutti, 97). Żyć misją, to mieć odwagę pielęgnować te same uczucia, co Jezus Chrystus i wierzyć wraz z Nim, że ten, kto jest obok mnie, jest także moim bratem i siostrą. Niech Jego miłość współczucia rozbudzi także nasze serce i sprawi, że wszyscy staniemy się uczniami misyjnymi.

Niech Maryja, pierwsza uczennica-misjonarka, sprawi, aby we wszystkich ochrzczonych wzrastało pragnienie bycia solą i światłem na naszych ziemiach (por. Mt 5, 13-14).

W Rzymie, u św. Jana na Lateranie, 6 stycznia 2021 roku, w Uroczystość Objawienia Pańskiego.

**Franciscus**